

SŁOWO KUJAWSKIE

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII.
Toruń

Prenumerata
na miejscu mk.
225.000, na pro-
wincji i z odno-
szeniem do do-
mu 250.000 mk.

Ogłoszenia
za wiersz nonpa-
relowy pierwsza
strona 10000 m.,
druga i trzecia
8000 mk. czwar-
ta 6000 mk. Ogł.
drobne 4000 mk.
za wyraz, tłust.
druk, podwójnie,
najmniejsze ogł.
40000 m. Dla za-
granicznej ceny o
100% wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powstalców, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjów uważa za bezpłatne; prosz. by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIELI I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. N. P. K. O. 61.783.

*Tylko ludzie pracujący bawią się naprawdę.
Kto się często bawi, najczęściej się nudzi.*

Juljan Ochowicz.

Protest Ks. Kardynała - Prymasa.

Ks. Kardynał-Prymas wystosował pod datą 14 czerwca b. r. przeciwko projektowi ustawy o parcelacji i osadnictwie protest, który został wręczony p. Prezesowi Rady Ministrów. Na wywody protestu tego Rząd nie dał rzeczowej odpowiedzi, co więcej przedłożył na dzień 29 września b. r. Sejmowi formalnie projekt ustawy reformy rolnej, jako wynik narad odbytych ze stronnictwami.

Dowiedziawszy się o tem, przesłał ks. Prymas, obecnie w Rzymie przebywający, na ręce Ministra W. R. i O. P. drugi protest, z którego społeczeństwo i posłowie katolicy poznac mogą stanowisko, jakie Episkopat polski w tej sprawie zajmuje.

Pismo to ma następujące brzmienie:

Do Pana Ministra W. R. i O. P.
w Warszawie.

Rząd polski przedłożył dnia 29 września Sejmowi ustawę o parcelacji i osadnictwie. W projekcie tym przeznaczona jest na parcelację w artykule I, § 1 B.: »majątki ziemskie t. zw. martwej ręki (duchowne, biskupie, kapitulne, klasztorne, plebańskie) z wyłączeniem tylko tych części, które bezpośrednio służą do wykonania obrzędów religijnych. W związku z tem obowiązkiem uposażenia duchowieństwa w granicach ekwiwalentu za przejęte przez Państwo dobra, będzie przez Państwo zagwarantowane w układzie ze Stolicą Apostolską.«

Stwierdzam niniejszem, że:

1) Projekt powyższy stanowi prawa wyjątkowe przeciw Kościołowi katolickiemu. Podczas bowiem, gdy innym właścicielom zostawia się obszar od 100 do 400 hektarów, zabiera się Kościołowi z wyjątkiem cmentarzy wszystką ziemię, nawet ogrody. W ten sposób Rząd polski, nie zniosłszy dotąd praw wyjątkowych przeciw Kościołowi katolickiemu, bo obchodząc się z duchowieństwem gorzej, aniżeli z każdym innym obywatelem Państwa polskiego.

2) Stwierdzam, że obowiązek uposażenia Duchowieństwa spoczywa już teraz na Rządzie polskim i to z tytułu prawnego, plyn-

ącego z posiadania dóbr po duchownych.

Rządy zaborcze, zabierając swego czasu w zarząd dobra duchowne, zobowiązały się, że będą płaciły duchowieństwu dostateczne uposażenie.

Rząd polski, będąc obecnie posiadaczem dóbr poduchownych i ciągnąc z nich dochody, wziął tem samem na siebie obowiązki i ciężary, jakie na dobrach poduchownych spoczywają.

3) Stwierdzam, że Rząd polski po uchwaleniu ustawy o reformie rolnej zwrócił się stosownie do brzmienia tejże ustawy do Stolicy Apostolskiej, by rozpocząć rokowania, w sprawie dóbr duchownych i poduchownych. Tak wyraźnie pisało Minist. Spr. Zagranic. do Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie. Wskutek tego pisma Stolica Apostolska wyznaczyła osobną komisję, mającą w jej imieniu układać się z Rządem polskim. Rząd polski ze swej strony mianował również komisję. Obie komisje rozpoczęły prace i rokowania. Tymczasem obecnie Rząd, nie uprzedziwszy ani słowem komisji papieskiej, przedkłada Sejmowi ustawę, wedle której wszystkie ziemie kościelne mają bez wszelkiego dalszego rokowania być zabrane Kościołowi katolickiemu.

Jest przyjętą rzeczą, że skoro się rozpoczęły układy, albo się je prowadzi do końca, albo oświadcza się, że dalej układów prowadzić się nie chce.

Stwierdzam, że Rząd polski tej formy wobec Episkopatu polskiego nie zachował, a dodać należy, że Episkopat polski występował w tej sprawie w imieniu i z polecenia Stolicy Apostolskiej.

Rzym, dnia 7 października 1923 r.

(—) E. Kardynał Dalbor,
prymas Polski.

Prezydent do Wilnian.

Na obiedzie w dn. 14 b. m. p. Prezydent Rzeczypospolitej wygłosił przemówienie, z którego podajemy ważniejsze ustępy:

Jestem wśród Was, bo taką była wola ludności tego kraju i całego na-

rodu polskiego. Tu panuje Polska. Nasz tytuł posiadania datuje się od dawna; wynika z odwiecznej pracy naszej tu dla pamiętek kultury i pracy polskiej, którą spotykam na każdym kroku w Wilnie.

Muszę Wam przypomnieć, że uprawnienia Polski do tej ziemi nie opierają się tylko na powoływaniu na odwieczne nasze prawa, lub wolę tej ludności, ale i na sile. Ta siła wojska polskiego hartowna jak stal, sprawia, że jestem wśród Was i widzieliście cząstkę tej siły na placu Łukiskim.

Przeszłość nie mija bez nauki, historia nie daje przykładów, żeby naród dwukrotnie popełniał te same błędy. Błędy przeszłości już więcej się nie powtórzą. Panowania Polski nikt tutaj nie usunie, to cały naród polski na to nie pozwoli.

Jestem dzisiaj Prezydentem, Chwała Bogu, Rzeczypospolitej demokratycznej. Uczucie obywatelstwa, uczucie przynależności państwowej ogarnia wiele milionów; to jest ta siła, której nam w przeszłości brakowało, gdyż brakowało nam zwłaszcza mężnych i silnych kierowników i wodzów.

Mamy dziś jeszcze nieurządzone życie gospodarcze, nie urządzone

nasze finanse, brak nam waluty polskiej, bo przecież marka, to tylko tymczasowy znak obiegowy, to jeszcze nie waluta, która byłaby godna nazwy polskiej. Jesteśmy w przededniu jej przygotowania. Będą musiały być uczynione liczne ofiary. Zaczęliśmy gospodarę według pragnień serca, chcieliśmy w myśl tej naszej ambicji jak najprędzej najwięcej zrobić, nie licząc się z prawami, którym podlega życie gospodarcze. Wydawaliśmy, nie licząc się z dochodami.

Nie taję przed Wami, że to będzie rzecz trudna, bo nie wszyscy będą gotowi wyrzec się utrzymania i pomocy, jaką od państwa otrzymali. Kiedy podejmowano u schyłku Rzeczypospolitej próbę jej naprawy, dwa hasła się rozległy: Skarbu i Wojska! Wojsko już mamy, jestem o nie spokojny.

Pozostanie nam skarb, t. j. walka którą będziemy musieli przeprowadzić. Walka będzie ciężka, do niej powołani są wszyscy. Gdyby państwo w swych wszystkich zarządzeniach nie liczyło się ze stanem skarbu, gdyby szło, jak dotychczas, w kierunku potęgowania prasy drukarskiej, to będziemy się chyliłi ku upadkowi.

Rocznica śmierci bohatera.

Dzisiaj przypada 110-rocznica bohaterskiej śmierci ks. Józefa Ponia-towskiego.

Ks. Józef, syn brata królewskiego, Andrzeja, generała austriackiego, młode lata spędził w stolicy naddunajskiej. Został adiutantem cesarza Józefa II i brał udział w bitwie z Turkami pod Sabaczem, gdzie otrzymał lekką ranę. Gdy Sejm 4 letni uchwalił zorganizowanie armii 100 tysięcznej i wezwał wszystkich Polaków, służących w wojsku zagranicznym, do wstąpienia do armii narodowej, ks. Józef przybył do Warszawy i otrzymał od stryja stopień generała-lejtnanta. Wziął wybitny udział w wojnie z Rosją w 1792 r., broniąc, jako naczelny wódz armii południowej, Konstytucji 3 Maja. Odznaczył się następnie podczas oblężenia Warszawy.

Okres 10-letni: od upadku Polski do powstania księstwa warszawskiego, jest najsmutniejszym w życiu ks. Józefa. Pędził hulaszczę, wesole życie w rozrabianej za rządów pruskich Warszawie, dlatego też nie widzimy go w legionach Dąbrowskiego. Dopiero zwycięska wojna Napoleona z Prusa-

mi (1806 — 1807) obudziła go z bezczynności. Na rozkaz cesarza Francji zajął się organizowaniem wojska polskiego i w świeżo utworzonym Księstwie Warszawskim został ministrem wojny oraz naczelnym wodzem armii. W wojnie z Austrią bohatersko walczył pod Raszynem (1809) i zajął Galicję, którą Napoleon wcielił do Księstwa w pokoju Schönbrunskim.

Na czele Polaków brał udział w kampanji 1812 r. (wyprawa na Moskwę) i po klęsce Napoleona pozostał do ostatka wiernym cesarzowi Francji, pomimo kuszących obietnic Aleksandra I-go. W 50 roku życia poniósł śmierć bohaterską w nurtach Elstery dnia 19 października 1813 r., osłaniając cofającą się armję cesarską po klęsce pod Lipskiem. Zwłoki ks. Józefa przewieziono do Warszawy; stąd zaś w roku 1817 do Krakowa i złożono w grobach królewskich na Wawelu.

Niezwykła waleczność, gorący patriotyzm, wreszcie tragiczna śmierć opromieniły aureolą postać księcia-bohatera, któremu Bóg »powierzył honor Polaków«.

T. F.

Ogłaszajcie się w Słowie Kujawskim.

Dobra Lokata Oszczędności!

KSIĘGARNIA POWSZECHNA i DRUKARNIA DIECEZJALNA przyjmuje wpłaty pożyczkowe i płaci procenty podług miejscowego
- - - rynku prywatnego. - - -

Źródło drożyzny dolara.

Chociaż dzisiejszy rząd polski nie ma jeszcze tyle dochodu, żeby mógł zaprzestać drukowania marek papierowych, to jednak umiejętne zarządzenia doprowadziły do tego, że w ciągu kilku poprzednich tygodni wartość marki polskiej prawie się już nie zmniejszała i zdawało się, że wzrost drożyzny nareszcie ustanie. Dopiero od dwóch mniej więcej tygodni zaszły okoliczności uboczne, od rządu polskiego niezależne, które spowodowały nowy spadek wartości marki polskiej i nowy wzrost drożyzny. Przyczyną tego był wielki niepokój, który powstał w Niemczech. Niemcy podzieliłi się na dwa wielkie obozy: jedni chcą zaspokoić żądania Francji co do wpłaty wynagrodzenia wojennego, zakończyć z nią wojnę gospodarczą i dość już do jakiej-takiej zgody; drudzy opierają się temu stanowczo i nie chcą za nic dopuścić, żeby państwo niemieckie choć jeden grosz zapłaciło Francji. Wskutek tego rozdarcia na dwa obozy, doszło w Niemczech w ostatnich tygodniach do ostrej walki partyjnej pomiędzy działaczami państwowymi i stronnictwami i wszczęły się tu i owdzie, a szczególnie w Bawarii, groźne zamieszki, do których jeszcze bardziej przyczyniła się szalejąca w Niemczech drożyzna. Spodziewano się nawet tam wojny domowej i jakiegoś wielkiego przewrotu w rządach, co mogłoby znów łatwo doprowadzić do nowej wojny z Francją. Zaniepokojeni tym stanem rzeczy spekulanci pieniężni zaczęli nagwałt wyzbywać się marek niemiec-

kich, skupując, gdzie tylko się dało obce, dobre pieniądze, a szczególnie dolary amerykańskie i funty angielskie. Tym sposobem spekulanci pieniężni podbili cenę obcych, dobrych pieniędzy nie tylko w Niemczech ale i w Polsce. Taka jest przyczyna, że od kilkunastu dni dolary i inne dobre pieniądze zagraniczne poszły u nas nagle w cenę, a jednocześnie wartość marki polskiej spaść musiała. Rząd nasz stara się dalszy spadek marki opanować i jest nadzieja, że mu się to powiedzie.

Naprawa skarbu w dzisiejszym stanie rzeczy jest sprawą bardzo trudną i dobra rada oraz umiejętna pomoc może tu być wielce przydatną. Rząd nasz umyślił zasięgnąć takiej rady i pomocy i w tym celu zaprosił do Polski Anglika Hiltona Junga, znakomitego znawcę spraw pieniężnych i skarbowych. Jest on posłem w sejmie angielskim, a przez czas długi po wojnie był w Anglii zastępcą ministra skarbu; będąc na tym urzędzie, zdołał przeprowadzić w Anglii wielkie oszczędności w wydatkach rządu i wzmocnić skarb państwa nadzarpnięty przez wojnę. Anglik Jung przyjechał już w zeszłą niedzielę do Warszawy z trzema umiejętnymi również pomocnikami i zajął się od razu badaniem naszych spraw skarbowych. Uczony ten znawca zabawi w Polsce dwa miesiące jako doradca naszego rządu.

(Gazeta Narodowa).

Z Rady Miejskiej.

Posiedzenie zagał prezes, p. dr. Piasecki, o godz. 9 wiecz. Protokół poprzedniego posiedzenia, odczytany przez radnego sekretarza p. Opoczyńskiego, Rada Miejska zatwierdziła.

I. Na wniosek magistratu Rada Miejska uchwaliła 16 głosami przeciwko 7-ii:

W art. 6) „Statutu podatku od ładunków kolejowych na rzecz miasta Włocławka” dotychczasowe stawki zmienić na następujące:

a) od przesyłek pospiesznych na mk. 4.800 od 100 kg.

b) od przesyłek zwyczajnych na mk. 1.900 od 100 kg.

c) za konie i bydło rosłe na mk. 12.000 od sztuki, oraz za drobne zwierzęta na mk. 3.000 od sztuki.

Najmniejszą kwotę określa się na 10.000 mk.

II. Na skutek piśmiennego zapytania Magistratu, oraz po wysłucha-

Wszystkich PP. Kupców zawiadamiamy, że na sezon gwiazdkowy jesteśmy w możności sprowadzić większe zapasy szklanych ozdób choinkowych wprost z polskiej fabryki. Ze względu na duży wkład kapitału potrzebnego na zaopatrzenie się w większe ilości tego artykułu, prosimy PP. Kupców o wcześniejsze zamawianie i zadatkowanie, gdyż spóźnionym, zapotrzebowaniom sprostać nie będziemy mogli. Za pieniądze wpłacone towar będzie dostarczony po cenie w dniu zadatkowania.

KSIĘGARNIA POWSZECHNA
I DRUKARNIA DIECEZJALNA
WE WŁOCŁAWKU

niu podania Zw. Zaw. Pracowników Miejskich, Rada Miejska na wniosek p. wiceprezesa Goldego jednomyślnie uchwaliła:

1) Polecić Magistratowi wypłacenie zaległych jednorazowych dodatków drożyznianych (28% z miesiąca czerwca i 30% z miesiąca września r. b.) ogółem 58%, w stosunku do poborów tego miesiąca, w którym wypłata tychże dodatków nastąpi.

2) Na wniosek p. prezesa Rada Miejska uchwaliła dodatkowo: Polecić Magistratowi regularnie wypłacać pobory pracownikom.

III. Sprawę regulaminu handlu rynkowego na żądanie Magistratu zdjęto z porządku dziennego.

VI. Dyskusja nad wnioskiem p. radnego Goszczyńskiego w sprawie działalności Komisji mieszkaniowej.

Poczem nastąpiła 10 minutowa przerwa.

V. Rada Miejska przyjęła komunikat Magistratu w przedmiocie niez uzyskanych pożyczek inwestycyjnych.

VI. Sprawa pożyczki 314.000 000 z Banku Komunalnego na budowę domu mieszkalnego dla kierowników szkoły powszechnej przy ul. Łęskiej.

Po dyskusji, p. radny Gąszczyński odczytał i zgłosił do protokołu następujące oświadczenie:

„Gospodarka miejska zdecydowanie stacza się po równi pochyłej we wszystkich działach, a w szczególności w dziale finansów, co przejawia się między innymi w tem:

że pobory są wypłacane urzędnikom z miesięcznym opóźnieniem, a robotnikom z tygodniowym, dzięki czemu wartość nabywczą otrzymanych przez nich pieniędzy obniża się przy szalejącym obecnie spadku waluty,

że Magistrat zaciągnął mnóstwo zobowiązań wekslowych, pokrycie których znajduje jedynie przez niewypłacanie poborów pracownikom miejskim,

że Magistrat rozpoczyna budowę pomieszczeń biurowych, nie posiadając na to zezwolenia Rady Miejskiej, ani nawet własnej uchwały, która dopiero została powzięta post factum,

że gospodarka cegielni, elektrowni i parku budowlanego prowadzona jest tak, że przedsiębiorstwa te, w zasadzie rentowane, stają się ciężarem dla finansów miejskich,

że pomimo kilkakrotnych uchwał Rady Miejskiej, Magistrat nie sporządził dotychczas inwentarza materiałów budowlanych i nie zaprowadził właściwych ksiąg magazynowych, które mogłyby być dostatecznym dowodem obrotu materiałów,

że pomimo zupełnego braku fa-

MYSLI.

Wybrał. J. K.

Straszne jest to życie! Nie, straszne są tylko nasze wymagania od niego, straszne są tylko nasze požądania dobra i sprawiedliwości, bo nigdy się nie urzeczywistniają i nie pozwalają brać życia takim, jakim ono jest. W tem leży źródło wszelkich cierpień!

Wł. Reymont.

chowych sił, Magistrat dotychczas nie anulował swej uchwały, pozbawiającej naszego mandatarjusza, p. law. Zbrożynę, decernatu, co wobec oficjalnej opinii Województwa warszawskiego, wyrażonej w protokole rewizji z ub. roku, jak również wobec zlikwidowania wszelkich osobistych nieporozumień między p. Zbrożyną a pozostałymi członkami Magistratu, jest bezzasadne, Grupa Pracy niniejszem oświadcza, że ze względu na wyżej wymienione w najogłośniejszych zarysach braku gospodarki miejskiej, odmawia Magistratowi wszelkich dalszych kredytów aż do czasu:

1) wypłacenia wszelkich zaległości pracownikom miejskim,

2) sporządzenia inwentarza materiałów budowlanych i zaprowadzenia należytej kontroli magazynowej,

3) przywrócenia p. lawnikowi Zbrożynie należnego mu decernatu.

Podpisano: (—) W. Gąszczyński, Mańkowski, Kl. Zaleska, K. Kuźmiński, Michałowski.

Po dalszej dyskusji radni Grupy Pracy: pp. Gąszczyński, Kuźmiński, Mańkowski, Michałowski i Zaleska, »Grupy Bundu«: pp. Chajmowicz i Hiller oraz p. rad. Suski opuścili salę posiedzeń dekompletując quorum, wobec czego uchwała o pożyczce na dom mieszkalny dla kierowników szkół nie mogła być powzięta.

Wobec powyższego p. Prezes zamknął posiedzenie o godz. 11.40 wiecz.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 17. X.

Funt angielski	4.875.000
Dolar	990.000
Frank szwajcarski	174.000
Frank francuski	60.300
Korona czeska	28.400
Korony austriackie (100)	13.90
Marka niemiecka	0.0001

Nasze szkolnictwo.

„Niech żywi nie tracą nadziei i przed narodem niosą oświaty kaganiec”.

(Słowacki).

Dużo upłynęło czasu od śmierci naszego wieszczka, jednak słowa jego nie zamarły. Zamrzeć im nie pozwolił sam naród nasz, który im więcej był gnębiony więzami niewoli z tym większym zapalem dziś postanowił urzeczywistnić te słowa.

Dziś w okresie odrodzenia garną się do nauki wszyscy: młodzi i starzy, wielcy i mali, bogaci i biedni. Tak jest — tak być powinno. O ile bowiem mamy być samodzielni, mamy stać się prawnymi i wiernymi obywatelami naszej Ojczyzny, musimy przedewszystkiem ją poznać. Musimy po-

znać jej dzieje, jej bogactwa, jej położenie i znaczenie. Wszystko to dać nam może tylko nauka w szkole, a potem ta zaczerpnięta rozumnie samodzielność w życiu. Rozumieją to wszyscy, którym dobro Ojczyzny i jej przyszłość leży na sercu i najlepszą obierają drogę, gdy zaczynają budować tę przyszłość od podstaw — od szkoły.

To też każdą nowo-otwartą szkołę polską, należy przyjąć z otwartym sercem i z wiarą, że szczęśliwsze jutro zbliża się.

Takiego szczęśliwego dnia doczekali się mieszkańcy majątku Waganiec położonego w gminie Lubanie, pow. niezawskiego, z chwilą, gdy dzięki filantropji i zabiegom właścicieli tego majątku, W-nych Państwa Bogusławostwa Bacciarrellich w dniu

29 ym września r. b. została oddana do użytku miejscowej dziatwie specjalnie wybudowana szkoła.

We wspomnianym dniu, w obecności 43 zapisanych dzieci z maj. Waganiec, inspektora szkolnego pow. niezawskiego, pana Wójtowicza, państwa Bacciarrellich z córeczkami i miejscowej nauczycielki, pani Maksówny, proboszcz parafji Zbrachlin, ksiądz Stefan Milewski, dokonał uroczystego poświęcenia sali szkolnej, poczem w bardzo serdecznych słowach zachęcał dziatwę do pracy i wdzięczności dla państwa Kolatorów. Pan inspektor w krótkim przemówieniu zwrócił uwagę na uroczystość, jaką dziatwa i obecni przeżywają, utrwalając w ten sposób w pamięci dzieci tą chwilę, która zawsze żywa w ich sercu winna pozostać i w imie-

niu wyższych władz szkolnych złożył państwu Bacciarrellim za ich czyn podziękowanie. Następnie obecni przyjmowani byli śniadaniem.

Szkoła kosztem państwa ofiarodawców jest odpowiednio wyposażona we wszystkie tymczasem najpotrzebniejsze pomoce naukowe, a w miarę potrzeby w dalszym ciągu w ten sam sposób będzie zaopatrywana.

Czyn ten ze wszechmiar zasługuje na uznanie i wdzięczność, którą w pierwszym rzędzie dla państwa Kolatorów żywi służba folwarczna, a co za tem idzie i my krzewiciele oświaty możemy wraz z wieszczem powiedzieć: — „Niech żywi nie tracą nadziei i przed narodem niosą oświaty kaganiec”.

Gość.

Co niesie dzień?

Październik

19

PIĄTEK

Dziś: Piotra z Alkant., Ferdyn.
Słow.: Ziemowita
Jutro: Jana Kantego.
Wschód słońca o g. 6.06
Zachód o g. 16.43
Wsch. księżycy o g. 14.46
Zachód o g. 24.19

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Październik	Godzina	ciśnienie powietrza w mm/m 700+	temperatura w słupn. Celsjusza	zachmurzenie niebie 0-10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
17	21	60,5	7,8	10	SW - 2
18	7	61,6	6,4	10	SW - 1
18	13	61,6	11,8	5	SW - 2

W dniu 17 paździer. najwyższa temperatura wynosiła 10,0°, najniższa 2,1°. Opad 0,0 mm.

Gwiazda Syberji. W nadchodzącą niedzielę, t. j. dnia 21 b. m., na deskach sceny „Polonia” Sekcja Dramatyczna przy Stow. Młodz. Katol. „Spójnia” wystawia dramat w 4-ach aktach przez hr. Starzyńskiego p. t. „Gwiazda Syberji”, przedstawiający losy zesłańców syberyjskich, polaków, skazanych za obronę Ojczyzny. Nadmienić tu należy, że rolę Olgi, córki komendanta twierdzy, przyjęła specjalnie zaproszona p. St. Jaśkiewiczowa, znana z występów w sztukach „Warszawianka”, „Ucieczka z Sybiru” i innych. Pozostałe role, jak zwykle, są obsadzone przez najlepsze siły amatorskie. Próby z tej sztuki są już na ukończeniu, przygotowania w toku. Bilety już można nabywać w Księgarni Powszechnej, oraz u drubów „Spójnia”. 25 proc. czystego zysku młodzież przeznaczą na rodzinny ofiar poległych podczas katastrofy w Cytadeli w dniu 13 b. m., pozostałość na cele kulturalno-oświatowe dla młodzieży pracującej.

Zebrań komitetu „Tygodnia Akademickiego.” Dnia 12 b. m. w sali Rady Miejskiej odbyło się 3-cie z kolei zebranie „Tygodnika Akademickiego” tym razem liczniejsze. Po wybraniu Zarządu przystąpiono do streszczenia programu, który wypełnił ten tydzień. Zdecydowano: kwesty na listy, sprzedaż znaczków, kwestę uliczną i koncert - raut. Pracę podzielono między sekcje. Tak więc społeczeństwo polskie ma zebrać ofiarę na dom dla Akademika. Dzisiaj, w czasach demokratycznych, kiedy przybytek wiedzy, uniwersytet, dostępny dla wszystkich, kiedy mamy z Narodu wykresać największą i najlepszą energię, dbać musimy, aby ludzie posiadający zdolności, a nie mający odpowiednich funduszy, poparciem całego społeczeństwa mieli zabezpieczony dach nad głową, gdzie spokojnie zdobywać będą wiedzę dla przyszłego pokolenia. Po zrozumieniu tej prawdy, Naród cały złoży ofiarę dla tych, którzy mają być filarami życia społecznego, twórcami jasnej doli, chlubą i dumą Polski. Niechże więc wszystkie organizacje nie odmówią współpracy w „Tygodniu Akademika” i gdy nadejdą zaproszenia do tej pracy chętnie pośpieszą.

Zebrań sekcji zbierania ofiar odbędzie się we czwartek w T - wie Krajoznawczym o godz. 8 ej wieczór, na które uprzejmie zaprasza wszystkich.

Zarząd.

Sprawozdanie z kwesty na Kresy Wschodnie urzędowej w dniach 23 i 25 września 1929 r. staniem Nar. Org. Kobiet. Kwesta uliczna w dniu 23 września przyniosła 3,981,485 mk. i 100 koron; puszką Nr. 1 — 164,020, Nr. 2 — 509,900, Nr. 3 — 601,500, Nr. 4 — 427,200, Nr. 5 — 717,900, Nr. 6 — 343,500, Nr. 7 — 234,500, Nr. 8 — 143,100, Nr. 9 — 303,600, Nr. 10 — 74,165, Nr. 11 — 241,400, Nr. 12 — 178,000, Nr. 13 427,000 i 100 koron.

Kwesta przy kościele w tymże dniu mk. 1,500,335; kwesta drzewi

główne 501,100 mk.; kwesta drzewi boczne 336,500 mk. Kościół farny 166,000 mk. Kościół OO. Reformatorów 496,155 mk. Kwesta w lokalach zamkniętych w dniu 25 września 4,071,100 mk.; w Gastronomi 520,000; Imperjal 630,000; cukiernia Czecha 571,000 mk., cukiernia Bednarskiego 900,000, hotel „Victoria” 750,000 mk. Wydatki wyniosły 183,000 mk P. K. K. P. i 10,000 marek Czysty dochód w sumie 9370995 mk przesłano za pośrednictwem P. K. O. konto Nr. 7810. Za tak pomyślny rezultat kwesty wszystkim Paniom i Panom, którzy ofiarowali lokale, brali czynny udział w kwesie, lub ofiarą swoją przyczynili się do powodzenia kwesty, dając tem wyraz swym obywatelskim uczuciom, składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Zarząd N. O. K.

Ukryte firmy żydowskie.

Ulica Brzeska, nr. 18 Ignacy Koniński — skład żelaza, nr. 23 Lubowscy — kawa i pasta do obuwia.

Ulica 3-go Maja, nr. 2 I. Dembiński — galanteria, nr. 2 S. Domanowicz — towary lokciowe, ul. 3-go Maja róg St. Rynku H. Grabowski — szewc, nr. 1 cukiernia „Hygiena”, nr. 1 L. Warszawski — galanteria, papier, nr. W. Karniszyn — skład apteczny, nr. 5 Ł. Michałowski — konfekcja nr. 6 J. Konecki — obuwie, nr. 8 L. Strkowski — galanteria, nr. 8 „Grand Cafe”, nr. 12 H. Leszczyński — skład sukna, nr. 13 M. Michalski — zegarmistrz nr. 15 S. Witkowski — ubiory, nr. 24 J. Dabiński — galanteria, nr. J. Dziegański — skład drożdż, nr. 24 H. Lepkowski — galanteria, nr. 26 M. Czarnobroda — galanteria (w soboty otwarto) nr. „Ekonomia” — tow. kolonialne, nr. 23 kino-teatr „Sfinks”, ul. 3-go Maja róg Cyganki „Światło” przvb. elektrotechniczne, nr. 37 „Tani Sklep” — Jabłoński, nr. 27 L. Mielżyński — farby, nr. 38 J. N. Kruszyński — wyroby tabaczne, nr. 27 Br. Winiarscy — wyroby żelazne.

Nowy Rynek, nr. 3 Br. Winiarscy — wyroby żelazne, nr. 2 (przy Victorii) Br. Stalewscy — rymarz, nr. 8 „Hygiena” Skład apteczny, nr. 15 „Aquarium” dom rolniczy.

Ulica Złota, nr. 1 „Piekarnia Kujawska”.

Ul. Cyganka, nr. 16 — Kino-teatr „Nowości”, nr. 15 J. Popiołek — tow. kolonialne, nr. 17 „Moderne” — kepelusze, nr. 17 U. Niemcow — nici.

Ulica Piekarska, nr. „Marja”-ubiory.

Ulica Kościuski, nr. 5 Kino — przybory techniczne, nr. 10 „Elektron” — przybory techn., nr. 8 Czamański — fabr. wyr. fajansowych.

Ulica Tumska, nr. 5 W. Gutowski — zakład przewozowy.

Ulica Kaliska, nr. 22 A. Szymański — Skład drzewa.

Ulica Warszawska, nr. 6 M. Szymański — Skład drzewa.

Ulica Królewiecka, nr. 1 Grunland — garbarnia.

Ulica Kilińskiego, nr. 16 Reich — fabryka przetworów smolowcowych.

Zmiana opłat pocztowych. Zawiadamiamy, że od 1 listopada b. r. podniesione będą opłaty abonamentów za telefony. Jeżeli dla abonentów nie będą dogodnie następujące warunki, mogą wypowiedzieć abonament na dwa tygodnie przez 1 listopada b. r. Wszyscy inni winni opłacić od 1 listopada b. r. do końca roku.

Tylko 3 dni! Podobno fabrykanci chcą ograniczyć robotę w fabrykach miejscowych. Praca ma trwać tylko 3 dni w tygodniu. Czy zastanowili się pp. fabrykanci z czego będzie żył robotnik drugie 3 dni?

Cukier drożdża. W aprowizacji miejskiej 100 kg. cukru kosztuje obecnie 12.000.000 mkp. Ten sam cukier, który w dniu 12. X b. r. kosztował 100 kilo 3.500.000 mkp.

Rynek zbożowy. Ceny te same co i wczoraj. Tendencja chwiejna, obroty małe.

Berlinkami do... Gdańska! 150 tonn żyta, jęczmienia i grochu ładują na berlinki celem wysłania do Gdańska. A z Gdańska?

Oblawa. Dnia 16 b. m. urząd śledczy dokonał oblawy na placu Dąbrowskiego i zatrzymał 8 doliniarzy.

Kradzieże. P. R. rzeźnikowi skradziono z kieszeni w rzeźni portfel z dokumentami.

Z Sejmu.

Dnia 16 b. m. o godz. 4 popoł. rozpoczęły się obrady Sejmu. Po załatwieniu szeregu drobnych spraw przystąpiono do dalszej dyskusji nad exposé premiera p. Witosa i p. ministra skarbu. Imieniem P. P. S. wystąpił pos. Barlicki, imieniem klubu „miasta” — pos. Dębski, imieniem klubu Chrześ. Dem. pos. Piechocki, wreszcie imieniem klubu żydowskiego pos. Reich. Posłowie Barlicki i Reich wystąpili z krytyką rządu obecnego. Pos. Barlicki kładł nacisk na momenty społeczne i gospodarcze, zaś pos. Reich poruszył sprawę mniejszości narodowych i kwestję numerus clausus. Obydwaj posłowie imieniem swoich klubów odmówili rządowi zaufania. Natomiast przedstawiciele klubów „miast” i Ch. D., tłumacząc ciężkie położenie państwa i trudne zadanie rządu obecnego ogólną sytuacją międzynarodową, następnie wyrażając wiarę, że rząd ten podola włożonym nań zadaniom, oświadczyli się za zaufaniem dla rządu. Stwierdzić należy, że drugi dzień dyskusji nad oświadczeniem rządowym przeszedł w bardziej gorączkowej atmosferze, niż to było w ciągu dnia pierwszego. W dalszym ciągu posiedzenia Sejmu rozpatrywał szereg nagłych wniosków.

Z KRAJU.

Ochrona zabytków. Informują nas, że z ramienia departamentu sztuki Min. Oświec. przystąpiono do prac konserwatorskich nad kościołem w Inowłodziu.

Spółdzielcze Towarzystwo wydawnicze. Rzemiosło reprezentowane w Polsce przez paręset tysięcy samodzielnych warsztatów, wymaga poważnych wysiłków dla skonsolidowania go w jednolitą grupę, mogącą być wazkim czynnikiem społecznego i gospodarczego życia narodowego.

Pierwszorzędnym wpływ w tym zakresie może mieć prasa i literatura rzemieślnicza, odtwarzająca rzeczywisty stan rękodzieła, jego obowiązki, dążenia i potrzeby. Winny one, według naszego rozumienia, kształtować świat przemysłowy i rzemieślniczy pod kątem potrzeb kraju, rozwoju świadomego mieszczaństwa polskiego, stanowiącego harmonijny całokształt z innymi warstwami narodu.

W uświadomionym zawodowo i społecznie rzemieślniku, opartym o pełnię swej udoskonalonej wytwórczości, widzimy jeden z filarów, na którym winien się oprzeć przyszły byt Polski.

Idąc do tego celu, przystępujemy do utworzenia Spółdzielczego Tow. Wydawniczego, poświęconego specjalnie interesom rzemiosła. Na pierwszym planie stawiamy, zagrożone obecnie, wydawnictwo jedynego dziś pisma społeczno-zawodowego, tygodnika „Gazety Rzemieślniczej”. Następnie opracowywanie i wydawanie prac z zakresu zawodowego, jak podręczniki, wzory i t. d., nakoniec wydawnictwa, omawiające sprawy rzemieślnicze z punktu widzenia kształtowania polskiego stanu średniego, niezbędnie potrzebnego dla stworzenia równowagi w strukturze społecznej Polski.

Wychodząc z powyższego, mamy

zaszczyt prosić o wzięcie udziału w tej akcji przez zgłoszenie swego wkładu do Spół. Tow. Wydawniczego. Wkład, wynoszący 5 zł. pol., daje prawo korzystania z 20% ustępstwa przy ogłaszaniu się w „Gazecie Rzemieślniczej”, oraz 10% ustępstwa w prenumeracie.

Wkłady wpłacać można bezpośrednio do redakcji „Gazety Rzemieślniczej” lub na rachunek P. K. O. Nr. 1297. W tym ostatnim wypadku prosimy uwiadomić redakcję, wymieniając ilość wpłaconych udziałów.

Konfiskata Kurjera Polskiego. Na podstawie rozporządzenia Kom. Rządu skonfiskowano dziś dn. 16 b. m. „Kurjer Polski” za umieszczenie artykułu p. t. „Samoobrona czy samooskarżenie”. Artykuł ten krytykuje rząd z powodu wydania znanego orędzia do ludności po wybuchu na Cytadeli. Z powodu tej konfiskaty klub sejmowy „Wyzwolenia” wniosł do rządu interpelację.

Delegacja Zrzeszeń Spożyców u p. Bajdy. Dn. 16 b. m. zgłosiła się do Nadzw. Komisarza dla zwalczania drożyzny delegacja, złożona z przedstawicieli zrzeszeń spożyców miejskich zakładów aprowizacyjnych, które dotychczas brały czynny udział w akcji zwalczania drożyzny i korzystały z pomocy aprowizacyjnej nadzwyczajnego komisarza. Delegacja oświadczyła, że ostatnia podwyżka opłaty akcyzowej od cukru, bodaj że uniemożliwia organizacjom tym zakup przyznanego im cukru, zakup ten bowiem wraz z opłatą akcyzy daleko przekracza granice ich finansowych zdolności. Delegacja złożyła memoriał z wyszczególnieniem dyzjunktów w tej sprawie, które sprawadzają się do konieczności udzielenia przez Min. Skarbu podpisanym na memoriale 14 instytucjom kredytu akcyzowego. Wobec przychylnego stanowiska, jakie nadzwyczajny komisarz zajął wobec przedłożonych przez delegację życzeń należy się spodziewać, że Min. Skarbu uwzględni dezyderaty w memoriale zawarte.

Ogonki w uniwersytecie. Proszą nas o zaznaczenie, że pomimo kilkuletniej już praktyki, sekretariat uniwersytetu warszawskiego nie poczynił żadnych uproszczeń ani udogodnień w załatwianiu formalności uniwersyteckich. Obecnie jak i w ubiegłym roku rzesze studentów wyciekają całymi dniami w długich ogonkach przed okienkami sekretariatu.

Nowogródek. Sprawy ubezpieczenia robotników od wypadków i chorób dotąd pomijane były zupełnie przez władze wojewódzkie. Obecnie znalazły się na wokedzie Komisji narad w Wydziale pracy i opieki społecznej przy Województwie Nowogródzkim. Wprowadzenie w życie ustaw o ubezpieczeniach społecznych uwolni każdego pracodawcę, a w szczególności instytucje i zakłady państwowe od obowiązku honorowania nieszcześliwego wypadku lub przewlekłej choroby drogą dobrowolnej umowy post factum, co się sprzeciwia zasadniczym wymogom ustaw wykonywanych już wszędzie poza Kresami.

Likwidacja strajku na G. Śląsku. Celowe i energiczne zarządzenia centralnych władz państwowych w Warszawie oraz władz wojewódzkich w Katowicach zdołały doprowadzić do opamiętania się strajkujących i zezwoliły rozumnym żywiolom pracowniczym zarówno na kolejach, jak i w przemyśle górniczym i hutniczym na opanowanie dzikiego ruchu strajkowego. Dzięki też temu w zasadzie ruch strajkowy został przelamany i znajduje się obecnie w fazie powolnej, ale stale naprzód postępującej likwidacji. Na kolejach ruch osobowy osiągnął 80 proc., a ruch towarowy 30 proc. normalnego swego stanu.

Należy podkreślić ponownie i z naciskiem oiarne stanowisko całego szeregu niższych i wyższych pracowników kolejowych, którzy nie przelękli się daleko idących gróźb czynnego terroru, urzeczystwianych zresztą częściowo przez strajkujących i na posterunkach swych wytrwali.

Poczty i telegrafy pracują od soboty.

Ruch wychodźczy przez Antwerpję i Namburg. W 2-im kwartale r. b. przejechało przez port Antwerpjski do Ameryki Północ. i Kanady z Polski 514 emigrantów. Wróciło z krajów zamorskich zaledwie 28 reemigrantów. Na rzecz skarbu przypadło za wychodźców polskich od towarzystw okrętowych — dolarów ameryk. 463.22 c. i dol. kanad. 353.25 c. W tym samym okresie przejechało przez port Hamburgski do Ameryki Półn. zaledwie 195 osób. Tłumaczy się to wyczerpaniem się w tym terminie kontyngentu przyznanego Polsce. Zwiększył się ruch emigracyjny niezawodnie w okresie od 24 lipca r. b., t. j. od wejścia w życie nowego kontyngentu.

Baranowicze. (Kor. wł.) Baranowickie T-wo łowieckie poświęciło lokal Klubu w dniu 7 października r. b. i zakończyło pierwsze uroczyste posiedzenie Zarządu polowaniem w kotłach na zajęce. Celem towarzystwa jest fachowe i planowe ujęcie praw myśliwskich, ochrona zwierzęcy i akcji wytepienia raz na zawsze plagi kłusownictwa. Polowania odbywać się będą na głuszcze, cietrzewie, słomki, dzikie kaczkę, bażanty, kuro-patwy oraz na grubego zwierzca, zwłaszcza na wilki grasujące całymi hordami w kilkukilometrowej odległości od Baranowicz. Na polowania te T-wo zaprasza warszawian.

Kowel. Z inicjatywy powiatowego związku osadników wojskowych, odbyło się 16 września r. b. zebranie delegatów związku osadników wojskowych i cywilnych, nauczycieli szkół powszechnych, oficerów rezerwy, pracowników bankowych i ubezpieczeniowych. Zebranie zajął prezes związku osadn. wojsk. Dr. Weselski. Zebranie uchwaliło ostateczne założenie Zjednoczenia Polskich organizacji w Kowlu, celem skoordynowania pracy. Zebrani postanowili wszcząć akcję ku zaprzestaniu projektowania nowych spółdzielni, a natomiast poparcia już istniejących. Duże zainteresowanie wywołał projekt założenia kasy spółdzielczej.

Walka z bandytami na wołyniu. Między Równem a Korcem aresztowano 14 bandytów pogranicznych.

Przy starciu z policją zabito bandytę i rannono. Władze administracyjne prowadzą dalszą energiczną walkę z bandytyzmem.

TELEGRAMY.

208—122

Zwycięstwo rządu polskiego.

Wyniki wczorajszego głosowania w Sejmie są świetnym zwycięstwem rządu obecnego i nieśmiertelnej polskiej racji stanu.

W sumieniu wszystkich Polaków ważyć będą tylko te dwie cyfry: 122 i 208 cyfry, wyrażające istotne ustosunkowanie społeczeństwa polskiego do obecnego rządu.

Cyfry te świadczą, iż rząd obecny posiada zaufanie olbrzymiej większości społeczeństwa i narodu polskiego.

Mniejszość polska musi bezwzględnie podporządkować się woli większości.

Premjer Witos święcił wczoraj podwójny dzień tryumfu: jako prezes gabinetu ministrów, uzyskał votum większości sejmu.

Urzędowe doniesienie o położeniu na G. Śląsku.

KATOWICE 16. X. PAT. Likwidacja ruchu strajkowego postępuje bardzo pomyślnie naprzód i to tak

w przemyśle prywatnym, jak i w kolejnictwie państwowym. Wiadomości z godz. 4-ej po poł. stwierdzały, że ruch kolejowy podjęty został na obszarze polskiego Górnego Śląska w całych swych normalnych rozmiarach. Ogólna sytuacja również uległa dalszej znakomitej poprawie. Większość kopalń pracuje. We wczesnych porannych godzinach dnia wczorajszego 38 kopalń zamówiło większą ilość węgla. Znak to najlepszy, iż podjęta praca kopalniana toczy się będzie w sposób regularny. Rokowania pomiędzy robotnikami a władzami i pracodawcami toczą się w dalszym ciągu i wykazują również bieg zupełnie pomyślny. Prezes katowickiej dyrekcji kolejowej zaznaczył, że nie uznaje samowolnego „komunistycznego związku kolejarzy na polski Górny Śląsk”, który komuniści stworzyli w ostatnim dniu strajku, lecz rokować będzie wyłącznie z zalegalizowanymi związkami zawodowymi kolejarzy istniejącymi jeszcze z przed czasu strajku. Kolejarze oświadczenie to przyjęli do wiadomości i na tych podstawach rokowania toczą się będą dalej.

Kościół polski w Gdańsku.

GDĄSK 17. X. (P.A.T.) Wczoraj utworzył się i ukonstytuował komitet budowy kościoła polskiego w Gdańsku. Do komitetu należą: poseł do Sejmu gdańskiego, dr. Kubacz, jako przewodniczący dr. Sławski, jako zastępca przewodniczącego, p. Wołowski jako sekretarz, tudzież pp.: Łebkowski i Ogryczak, jako członkowie komitetu. Na wstępnym posiedzeniu komitetu postanowił zwrócić się do ks. biskupa O. Rurke, delegata apostolskiego w Gdańsku z prośbą o przejęcie godności honorowego prezesa komitetu i protektoratu nad akcją, dla której komitet utworzony. Ks. biskup O. Rurke godność powyższą przyjął.

Wystawa grafiki polskiej w Kopenhadze.

KOPENHAGA, 18. X. PAT. Dziś odbyło się tu w pałacu sztuk pięknych uroczyste otwarcie wystawy polskiej sztuki graficznej. W dziedzinie litografii wystawione są prace znanych polskich artystów, między innymi widoki starej Warszawy Wyczółkowskiego, Zofji Stankiewicz i Jabłczyńskiego, motywy wiejskie Pankiewicza, oraz ilustracje do starych bajek ludowych Skoczylasa.

Prezydent Czechosłowacji w Paryżu.

O zbliżenie polsko-czeskie.

PARYŻ 18X Pat. Dzienniki witają gorącą przybycie Masaryka i Benesa, nie wątpiąc, że Paryżanie zgotują gościom Francji jaknajlepsze przyjęcie i że czescy mężowie stanu odniosą z tej wizyty wrażenie szczerzej serdeczności i głębokiego zaufania. Przejawy sympatii prasy paryskiej dla Czechosłowacji kierują się także ku Polsce, Rumunii i Jugosławii. Większość dzienników wyraża życzenie, by Polska przystąpiła do stworzonej przez Benesa Małej Ententy.

„Echo de Paris” pisze:

Czechosłowacja, tak samo jak Polska, Rumunia i Jugosławia, nie zajęła jeszcze należnego jej miejsca, trzeba jednak w pełnym zautaniu pozostawić tym narodom czas do rozwoju.

„Le Journal” stwierdza:

Łączność między Francją Polską

ZARZĄD Spółki Akcyjnej Cukrowni „DOBRE”

ma zaszczyt zawiadomić, że w myśl § 49 Statutu

23-cie Ogólne Zwyczajne Zebranie

Akcjonariuszów Cukrowni „Dobre”

odbędzie się w dniu 10 listopada 1925 r. o godz. 5 po poł. w Cukrowni „Dobre” pow. nieszawski.

PORZĄDEK OBRAD:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Bilans za rok oper. 1922/23.
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej.
- 4) Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu bilansu za rok 1922/23 oraz udzielenie Zarządowi pokwitowania.
- 5) Podział zysków za rok 1922/23 i termin wypłaty dywidendy.
- 6) Budżet i plan działań na rok 1923/24.
- 7) Wybór ustępującego członka Zarządu z kolei starszeństwa i jednego zastępcy oraz 3 członków Rady Nadzorczej i 5 członków Komisji Rew.
- 8) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytu w instytucjach finansowych w miarę rzeczywistej potrzeby.
- 9) Przewalutowanie kapitału zakładowego przez wypuszczenie nowych dodatkowych akcji podług postanowienia Ministra Handlu i Przemysłu oraz Ministra Skarbu z dnia 27 sierpnia 1923 r. № 829.
- 10) Wnioski Zarządu.
- 11) Wniosek Komisji Rewizyjnej.
- 12) Wybór pism do umieszczenia ogłoszeń.
- 13) Wnioski Akcjonariuszów.

UWAGA. Stosownie do § 53 Statutu wnioski Akcjonariuszów winny być zgłaszane Zarządowi na 2 tygodnie przed terminem Ogólnego Zebrania.

i Państwem Czechosłowackiem może się rozwinąć a nawet trwać jeśli pokojowe stanowisko Francji przyczyni się do uporządkowania stanu rzeczy. Taka jest istota manifestacji dzisiejszych.

Konferencja w sprawach celnych.

GENEWA 18. X. (P.A.T.) W międzynarodowej konferencji do spraw formalności celnych, która rozpoczęła tu swe obrady onegdaj, uczestniczy jako delegat Polski Władysław Rasiński, dyrektor lwowskiej dyrekcji celnej, oraz jako członek komitetu ekonomicznego Ligi Antoni Wieniawski, prezes Banku handlowego w Warszawie. W konferencji biorą również udział na specjalne zaproszenie Niemcy. Ogółem reprezentowanych na konferencji jest 34 państw. Konferencję przewodniczył lord Buxton, były minister angielski. Konferencja potrwa 3 tygodnie.

Kara śmierci na lichwiarzy w Niemczech.

Jak donosi „Kurjer Codzienny Krakowski” Nr. 260 — rząd niemiecki ma zamiar wprowadzić karę śmierci na lichwiarzy żywnościowych, jak to już uczynił Kahr w Bawarii. Rozporządzenie to rychło już będzie wprowadzone w czyn i że już za dni kilka lichwiarze żydowscy „będą dyndać na szubienicy”.

Należałoby to samo co rychlej zastosować i u nas, a nieszczęśliwa nasza waluta natychmiast by się stabilizowała. Z. O.

Rozruchy w Berlinie.

BERLIN 16 października. (P. A. T.) — Według ostatnich wiadomości, w czasie wczorajszych rozruchów było wszystkie stragany były zamknięte: normalny ruch można było przywrócić około południa. Grupa demonstrantów usiłowała w pobliżu gmachu giełdy opanować samochód i rzucić go do wody. Policja, przy użyciu broni, rozprószyła demonstrantów, aresztując jednocześnie wiele osób.

Wczoraj około południa grupa około 60 manifestantów usiłowała wtargnąć do sklepu piekarskiego i zrabować zapasy chleba. Na Schwe-

denstransse znacznie większa grupa demonstrantów wtargnęła do sklepu piekarskiego. Policja przywróciła porządek. Do większego starcia przyszło na ul. Müllera, gdzie policja napotkanych demonstrantów, rozprószyła, czyniąc użytek z broni.

Pierwszorządna Chrześcijańska
PRACOWNIA
Ubiorów Damskich
pod firmą
W. Sałaciński i Fr. Hoffmanowa
Włocławek Ul. 3-go Maja Nr. 22
front II piętro

Przyjmuje wszelkie
obstalunki na sezon
zimowy jak: palta, ko-
stjummy, futra i wszel-
ką robotę kuśnierską.
Robota solidna i aku-
ratna podług najnow-
szych żurnali. —

Polecamy się względem Sz. Klienteli
Z poważaniem
Pracownia Ubiorów Damskich.

108

ZAROBEK W DOLARACH

Spółka Akcyjna

„PACIFIC”

WARSZAWA, Jerozolimska 25

Posiadająca przedstawicielstwo na Polskę amerykańskich maszyn do pisania „ROYAL” i „CORONA” poszukują przedstawicieli na Włocławek i okolicę.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Nauka stenografii polsko — niemieckiej i pisania na maszynach. Tumska 3 m. 1. 24

Lokomobil 8 konną angielską na kołach sprzedam ul. Chmielna 15

Poszukuje nauczyciela (ki) francuskiego parę godzin tygodniowo. Zgłoszenia dla K. w Administracji. 130